



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

[Kopiarz korespondencji Tadeusza Regeera z czerwca i lipca 1920 e.]

Liczba stron oryginału

63

Liczba plików skanów

64

Liczba plików publikacji

64

Sygnatura/numer zespołu

TR NO.004

Data wydania oryginału

1920

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+





WALKER'S **RE**^{FORM}_{FILL} PATENT

Triplicate Book.

No. R. T. 83.

*When ordering Refill only for this Cover
ask for Refill No. R. T. 83.*

*When requiring Complete Book (Cover
and Refill together) quote No. R. T. 083.*

*When ordering Cover only quote number
stamped inside cover No. R. 08*



LONDON :

JOHN WALKER & CO. LTD.

Farringdon House, Warwick Lane, E.C.

TR
4/6



TR NO 4

INDEX.

5

A

E

I

B

F

J

C

G

K

D

H

L

INDEX.

M

Q

U

N

R

V

O

S

W

P

T

X

Y

Z

dzieci polskie prawnie co, zapisali do szkół res-
 kta a nauysiali wyprzbiti, wyprzbiti Wiczy
 Tolaków, Stawowpawia rozwiazali, zrownan
 obawia i przez zakharali. Wiczywmaro-
 slowa Konwiza Plobrystowa w Georgie
 jest bereslwa wobec tych gwa tów reskta,
 bo nie ma ona żadnej egreku tyry,
 ani dość wojka. Przez 15 wieciecy
 zworili Tolacy cieplnie to Wiczywale.
 Ale teraz zarzeli się bronie. Wiczy
 polacy w Karwinie strajkuje już ciery
 tygochwie, slowa gajac się nowizja
 zbudarowcy reskta, która jest
 zwistem tych wyprzbitu gwa tów.
 W ten sposób powstał w Kraju Stein
 berporawia i anarchii, który uwyrt
 plabinyt niemożliwym. To jest też
 przyczyna, że w sferach i przegnarz
 zakharowania tego niecierpiącego sporn,
 zrodzila się myśl arbitraiu. Wiczy,
 że wyrok arbitra ~~był~~ byłby prawnie =
 dling, że ~~on~~ uniastly on przyczyna

[illegible]

do Prusyan

Rady Stanowowej Ms. Gierzińskiego
w Cierpiu!

Wnet po napisaniu i mojego sprawozdania
stomki w Polsce, wewnątrz Króju i na polu
wojny wsochowej, tak się pogrążył, że
wielka strata nasza za granicą
na Króju Polni i o obronie Flacka jest
wielkostrajnie Trudna. Był bardzo mądry
mówić o Polsce - to wyprzedzamy jak
świ najporządziej wstąpił zbankrutowa-
łomowej familii, którego się wyprze do
wiedzieć i do zgubić, aby ratować, co
się uratować da. Był też bardzo mądry
o Flacku - to otwiera się: ale maie
proszę, którego też jestnie gnuśni!
Trudno wybierać i ciężko wyobrazić po tej
cierpięcej i Kamienianin --- domowej
brodnie.

Mimo wszystko niestety.

W niedzielę, B. VII. 720, odbył się obieg
Konferencyj z udziałem „l'Hamant”.

Piemem, który od Starcego nam ostro żąda
 eret Solstę. Perultatem naszym z nim
 rozmów (drugi nam byłiny a niego 7)
 jest 4, iż miałyśmy stanowisko i sposób
 pisania o Polsce. Obiecał ministerstwo
 nasz artykuł o Głazie i przejawienie stało
rozprawienie ze "Głazą". —

Wicepremier 18. II. 92 byłiny u kława
 dra Matro, otrzymał namierzenie
 i obiół wytycznego o Targiu. Nie wrócił
 nam przedmiot nowego; ~~potwierdził~~, że
 wyprawa na Kijów zmobilizowała przez
 niego Polna wymyślnie zjawiały polityczne
 i nie polityczne we Francji.

W przedmiotach, 19. II. 92 przedmiotach
 odbytem Konferencji z dwunastu
 polskimi, o 10 rano z p. Karem, o 12
 po południu z p. Bonnem, który obiecał
 ministerstwu o pisanie dwunastu kilkunastu
 artykułów o Głazie. Dotychczas nie widział, czy
 który artykuł już we Francji się ukazał.

We wtorek 15. VI. 920 byliśmy w biurze
maszyn polskiem (Jaka propagandy). Kierownik
tego biura p. Lepotowski powiada, proszę
o przygotowanie regularne drzemki dla
wyjeżdżających z kraju. —

W czasie Konferencji z p. min. Pothiem
w południe kpił dla dowiedzieliśmy
się o groźnej sytuacji na wschodniej
francji i o chaocie w Warszawie.
P. Pothier oświadczył nam, że w sprawie
Głaska Gen. zatrzęsł wytrząs uprzed-
miotwienia, lecz, że na razie nie zdoła
się nie da, bo Benes wyjechał do Paryża,
wraz z on wyjeżdża. Ponadto nas
zachęcał, abyśmy wyjechali do Brukseli
i do Londynu. —

Do południa ^(14.20) wyjeżdżaliśmy na Konferencję do upły-
wającego czasu zabrać sprawy dla spraw słowiańskich
w ministerstwie francuskim spraw Zgromadzenia
p. Renan. Przedstawili nam szczegółowo sprawę
Cienyńska i przygotowanie Komisji plebisytu.
Pomyślnie panie, choć nie tak trudności. —

To jutro 15. VII. 920 odbyli się bardzo ciekawe
 Konferencje z propozycjami demokratyzacji rosyjskiej.
 Odbyła się ta konferencja w imię pokoju
 w redakcji "Jeune la Russie". Byli panowie
 Minor, Kieraiski, Luchowicz i kilku
 innych. Imieli nas bardzo dobrze, nie miał
 żadnych - nawet Herbst, przekształcał, że
 w Rosji jest doświadczenie stonki przy
 paradytów. Zaraz na wstępie powiadomili nas,
 że był w nich także Benez. Benezowski
 strasznie jest zwalczający i zapalczywy a przytem
 bezgranicznie dumny. Formułki są na ten
 aby więcej to zachowywać się z nim. Zali-
 li się, że Tolstoj nie wyjechał, Tarnowski a
 demokratyzacji - to jest z nim, do których
 propozycji w Rosji wkręci. - Tuwa wie,
 czy się nie wyjeżdża - ale wstąpił z nim
 straszenie nie zgodzić. Kieraiski z
 ogólnym zaprzeczeniem tłumaczył nam,
 że obecnie - Moskiewski opowiadają jakieg
 na Kijów - w Rosji obudziła się
 jednakoż całego narodu i odbyła!

powracie narodowe. Tępa młodość nie
 w niebezpieczeństwie - nawet cały świat
 w jej obrębie do walki z Tobą - z tego
 widać niebezpieczeństwo dla Tobie i
 dla całego Zachodu. Muszą nas, bo
 niebezpieczeństwo. - Tępa młodość, Kierowcy.
 Jaki - tego żadnym powołaniem nie umiemy.
 Nationalizm o Głównie nie wie więcej, ci
 ludzie i nie im to nie obchodzi. Młodzi
 świata utopistów dość. Ale i im dano
 Włochom nowego Tępa młodość - tak umiemy
 a nawet powołanie nasze wyświecać.
 W 1848, 49, w czerwcu 1871 i w październiku 1871
 odwołanie nasze byłam w obywateli polski,
 gdzie odwołanie z p. Kierowcy i odwołanie
 Kierowcy polski - powołanie nowego Kierowcy
 powołanie powołanie na Kierowcy Polki. Tępa młodość
 nie z tej linii: polski nie młodzi -
 ale od polski nie odwołanie; jest
 we wzroście artystów, ten odwołanie
 do Kierowcy jakim powołanie i tylko odwołanie
 chograpina gra rolę. - To dla polski.

W oznacz. 17. II. spotkałem w delegacji polskiej nowego
 człowieka i prawdziwie sobie przewodziącego Mię-
 szczyńskiemu Kanię Plabiszewicz w Warszawie,
 Amerykanina p. Dolbowy'a. Z drugiej strony
 uwagi z dnia, w ciągu której poinformowałem
 go o wypadkach, odmiennie wzmianki: że jest
 beraterski i dobrze usposobiony, że można
 plabiszewiczowi za jedyną sprawę zadowolenia
 tego oporu, że jednak jest zdania, iż
 plabiszewicz powinien się odbyć tylko na gran-
 nicach istniejącego oporu terytorialnego
 i powinien on kwestyę sprawę ostatecznie
 rozstrzygnąć, to jest, że plabiszewicz nie może
 być przygotowania materiału, ani nie może
 być wzięciem do uwzględnienia, jeżeliby
 miało prowadzić apokryficzne ~~roz-~~ roz-
 strzygnięcia przez w. p. Leonard Lepreux -
 Mianik, że wada na ścisłe instrukcje
 tegoż wyroku.

Na konferencji w jęz. 18. II. 92 z wielkim
 uśmiechem p. Dormann prawił o napisaniu
 do Rady Starobury listu w sprawie Frejza

w Kaniuzi, który Tamara zapewne dostali.
 Skierowali na wiejskie - w Targu - ie ~~nie~~
 w Kaniuzi opuszczając i wady Karłowca
 straż Kaniuzi nbi wracanie znowu i
 dobre. - Oczywiście musi być on niepodobny
 w przeciwnym czasie. Ale to już do
 wszelkich przynajmniej będzie, że „jeden z
 ten nie uważa, który wypisuje dążeń.”
 Albo z tego, że dróżka obawa moich
 praw przez formuły Komunistów wyprze
 jasiłowy sztuk. - (na świadomie o tej opłi
 w roku, 16. II. 920 ustalony reprezentacji na
 obiad do cztania francuskiej przy pomocy p.
 Renaudela, iś w omawianiu uwagi o tej
 na herbacie do Pierra. Obie schadzki miały
 charakter polityczny, jak to tutaj jest
 wyrażone. Skonstatowano z obu stron, że
 aby mieć z konieczności ludźmi o Skrytu. -
 U Pierra spotkali się porty Andrieu
 i jego żona, która jest żoną p. de Marnes
 ville'a. Nie orientujemy, rzeczywistie
 uproszonym p. Andrieu opisał bractwo

dratowania p. de Mammilla, jego stancierów
 i p. de Tollem, stancierów, którzy
 wysłali i p. —

W niedzielę, 16. II i w sobotę 19. II. p. de Tollem
 nowy wicehrabia odbył posiedzenie z
 liczącymi grupami emigrantów polskimi
 w Paryżu. P. de Tollem. Czw. wygłosił
 swoje raporty. —

W posiedzeniu nowo wygłoszony do
 Kierownika. —

Paryż, dnia 20. czerwca 1920. —

J. Kozłowski

P. P. Kozłowski przysięgł i wstąpił
 do Kierownika Kierownika i wstąpił
 do Kierownika.

Kozłowski

do Gwerydymu
Naszy Narodowej
w Pieniężnie!

Z polski w Anglii wyte, osobie spwa-
wordanie.

Do powrocie z Londynem dowiedziatwa-
ni, że Stajuzina Pader wyzdata od
wydatu polskiego i wstanie najpóźniej do
10. lipca 1920 ciwotowania, wy zgładzają
ni, na arbitrium. W przeciwnym razie
umiałby ni, odbyć plebiscyt najpóźniej
25. lipca 1920.

Doś dowiedziatwa ni, że portucusius
Nacjonalno propozycje plebiscyt, i
to na warunkach uproszczenia portucusius
względnym, z którego najmniejszą jest
terminum — 25. VII. 1920 —.

Odpowiadając namy być musi zyskanie
obroscenia plebiscyt.

Gargi, 7. VII. 1920.

S. Pieniężny

Umowa paryska z 3. II. 1919. 1.)
Cześć jej nie otrzymali.

Dnia 3. lutego 1919 zawarta została między
 p. Dumowem, który wtedy zastępował jenera-
 la polskiego p. Bema, ministrem obrony
 alii spraw zagranicznych, pod pretekstem
 tzw. Rady Najwyższej - nowy układ cześć-
 polski. Ten układ był układem wojennym
 i miały się cofnąć na linie demarkacyjnej
 Kijów, Białystok, ~~Warszawa~~^S od Kłajko-
 wo - bogumińskiej i od rzeki Odra na zachód.
 Umowa zawarta została 3. lutego lecz do-
 piero 18 lutego 1919 wojła cześć polska, która
 była pod rozkazami pułkownika Tnajolarda
 uciekała energicznie pod rozkazem delegata
 francuskiego generała Voullensa i
 cofnęła się na linie demarkacyjnej,
 wpierając przez dwóch Niemców wojennych
 pod rozkazem wojennego generała
 francuskiego. - Linia ta przebiegała
 od Bogumina na północ do paryżu

Paryz, 9. VII. 920.

Kochany Pysku!

Dziś wyjeżdża do Krója naszego ambasador, nie
nakierowany do oper anglosaskich. Konkretnie z tej
sprawy, aby Ci postać Kilka stów, kłopotów i
cierpień przez resztę.

Oto parowóz - na jej miejscu spotkaniem
ie między wojną jest niezwykłe trudna i
poważna: 1. zasadniczo nieporozumienia francuskiej
Anglii wobec Polaki, wobec której znowu (Anglii)
Francuzi uważają, iż w stosunku do nas, nie
można mieć braterskiego wystąpienia; 2. powo-
żeniowa symptomatów i polityczna francuska,
która utaję przycięcie Polaki a z w
głównie przez przycięciem jej wrogów,
zwłaszcza Niemcy i Czech-Słowacy ze
zwłaszcza pryncyp; 3. ogólnego zwrócenia
wojny i powołania - we wszystkich
warstwach - pragnienia pokoju; a

ta Polska i Polacy staję, jako osławieni
 o to, że uwarowali Polacy wojnę, białymyśls
 nie chacie, że posławsz Ukrainę, że
 odpędzili wyprawy, do tegoż stali
 Polakami, że ^(Polskie!!) przez woję gwałty
 doprowadzają do stanu wojennego z
 Niemcami i Czechami. —

Dostaję do tego jeszcze kilka punktów:
 4. we Francji, w Warszawie robotnicy bardzo silny
 zwrot na lewo, ale III. międzynarodowa,
 reprezentująca i bawarscy robotnicy, wro-
 nie i nie proszą do Karlsruhe, kto ino
 wysłał i ino wyjechał; wynikiem
 tego i opadła Kandydatura wyjątkowa,
 to chłopcy, drobni uwzględnienie i drobno wierz
 parostwo, kto się „Komunistami”,
 przedstawiającymi wyjątkowo je
 kandydaci. — jak na tym to wygląda
 P. P. S., też nie potrzebuję sobie

bliziej wyjasniać, i takamera gdy dobam, że
w redakcyi pisma republikańskiego francus-
kiego petit journal żyłoby Kome-
nistrów.

Czas nie dawał mi głowy i nie dawał mi żadnego
wyniku, nie dawał mi żadnej próby i nie
dawał mi z pianinami, gdy chodzi o
wiedzę i o inne przedstawienie swojej sprawy,
takamera, gdy chodzi o wielkość lub intry-
gę prawnika Polaka. — Przekłócił o pie-
niędzy jest więcej, bo Francuzi także
pieniędzy i biuro wspierają a biuro
z prawej i lewej strony!

Co ja - mabeur - mogę na to pora-
dzić? Za utrzymanie jednej notatki
Korespondencji dla Polonii trzeba dać
3 do 5.000 franków (frank = 49.75 mk. pol.)
czyli 20 do 60.000 marek polskich!!

Alle dieje iz i kiel, ie aptasie Kornarowi
 dricun Karoliceum a on weunie at Sugijs
 Stron arzej i uacine przenie tobie.
 Mam na to dowody. —

Swietne upitli narej zppony uan
 Kijow upatrujiz tu wozynicki narej
 narejiz, amielu wyptornu. Nikt
 nie uierzy mema kopsu uieru, ie
 cheidliuzy potloju.

O Placem a wstunara a zarietkarnu
 plitnystu lub jego Swierciu, ani
 styzat nie chuz. —

Koioru, to joi Kujer obchaki. —
 Catujz Ciz i scianu.

Fackunz

Koszta podróży

jestoń J. Repa i dra Liebermann
w czasie od 5. czerwca do 18 lipca 1920.

Wydanki na podróże:

Marok podróży:

6. VI. Dwa bilety II klasy od granicy

podlaskiej do Kolonii $403.60 \text{ Mk. niem.} \times 4.75 = 1.917.10$

7. VI. Dwa bilety wypożyczające do I Kl.

(z Berlina do Kolonii $342.20 \times 4.75 = 1.649.20$
(Zat. 1.)

Dwa wypożyczające z Berlina do Kolonii

(Zat. 2.) $\text{Mk. n. } 90. \times 4.75 = 427.50$

Przejazd w Berlinie z dozwolenia szlaskiego

na główny $18 \text{ Mk. niem.} \times 4.75 = 87.87$

8. czerwca Dwa bilety I Kl. z Kolonii do

(Zat. 3.) Taryja $107 \text{ Mk. n.} \times 4.75 = 508.25$

mar $169 \text{ franków} \times 14.60 = 2.467.40$

Dwa wypożyczające z Kolonii do Taryji

(Zat. 4.) $118 \text{ fr. } 90 \text{ cent} \times 14.60 = 1.728.64$

8. VI

Za wóz belgijski w Kolonii

$16 \text{ Mk. n.} \times 4.75 = 76.00$

9. VI

Automobil z Taryji do Berlina $6 \text{ fr.} \times 14.60 = 87.60$

dopracowania:

8.949.56

Z premii i uia :

Marek polski:
8.949.56

20. VI. Dwa bilety II Klasy na pociąg

tam i z powrotem z Tarys do Łowicza

$$460 \text{ fr. } 20 \text{ ct} \times 14.60 = 6.718.92$$

22. VI Tarys bilety I Klasy z Łowicza

do Scarborough tam i z powrotem

$$15 \text{ funtów sterlingów} \times 740 = 11.100.00$$

11. VII. Dwa bilety ^{II Kl.} z Tarys do

$$\text{Port Koeli } 87 \text{ fr. } 40 \text{ ct} \times 14.60 = 1.280.92$$

13. VII Dwa bilety II Kl. z Port Koeli

$$\text{do Kolonii } 61 \text{ fr. } 20 \text{ ct} \times 14.60 = 893.52$$

$$7\% \text{ za franki belgijskie } 62.55$$

14. VII Dwa bilety I Kl. z Kolonii do

(Zat. 5) Berlina 660 Mk. niem.

(Zat. 6) dwa opłaty 84 " "

$$\text{Planu } 744 \times 4.75 = 3.534.00$$

16. VII Dwa bilety I Kl. z Berlina

do Gdyni = 540.-

1 wóz opłaty 61

$$\text{Planu : } 601 \times 4.75 = 2.854.75$$

$$\text{Do premii i uia : } 35.393.72.$$

Marek polnicki.

Z przebiegu:

35.393.72.

17. VII Dwa biletu I Kl. z Gdynia

do Torunia 102 x 4.75 = 484.50

Dwa opłaty z Gdynia

(25.7) do Narcrang 154 Manka x 4.75 731.50

Trze wydatki wpięte:

23. VII w Scarborough hotel Stan pana

(25.8) Przemysłowego Fantoi: 1-9-3- =

= 740 + 333 + 9 = 1.082.00

6. VI ^{z Kolaj} Auto. w Toruniu 10 fr. x 14.60 = 146.00

11. VII Auto na Kolaj 10 fr. x 14.60 146.00

13. VII Auto w Działekach na Kolaj 10 fr. x 14.60 = 146.00

15. VII Fialier w Portlinie 24 x 4.75 114.00

10. VII W Toruniu za opłatowanie wozu

belgijskiej 7 1/250 x 14.60 109.50

10. VII Auto na Dzielnicy 5 fr. x 14.60 73.00

19. VII W Kolonii na Młakowie 11 x 4.75 52.25

3.8.978.47

Razem do przebiegu:

Mk. polska

~~2. 17. 2. 47~~~~2. 17. 2. 47~~

Dziety po 150 franków dziennie za
czas od 5 czerwca do 18 lipca, czyli
za 49 dni - wprzód, od osoby:

6. 600 franków czyli dla dwóch delegatów

$$13.200 \text{ franków} \times 14.60 = 192.720.00$$

za czas pobytu w Londynie

od 21. VII do 5. VIII czyli za 15 dni

po 50 franków dziennie do barku =

$$15 \times 50 = 750 \text{ franków na osobę, a}$$

$$\text{razem dla dwóch } 1500 \times 14.60 = 21.900. -$$

Dziety razem:

$$214.620.00$$

2 przebieżenie

$$38.478.47$$

za przewóz w Banku Handl.

$$188.00$$

Wszystka suma:

$$253.286.47$$

Warszawa 23/7 1920

Antoni

F. Reger

Dochoł :

Marek polski

W Tow. Zol. i Dra. w Genywie
Otwarcie dnia 26/V. 920 Młp. 200: 000' 00

W Banku Tow. Spółdzielczym
w Warszawie dnia 4/V. 920 100.000' 00 -

W Tow. Zol. i Dra. w Genywie

Kapitał 26/V. 920 776 franków

francuskie po 14.50, a ponieważ
wari w wydatkach były franki
po kursie 14.60, więc zyskuj.

na tem $776 \times 10 \text{ fen} =$

77.60

(Zat. 9 wypłaty kurs dnia 4.6.920.)

Dnia 27.7.20 sprzedano pozost.

state 4.300 franków francuskich

po 15.90 czyli zyskajem

$4.300 \times 1.30 =$

5.590.00

(Zat. 10 wypłaty kurs dnia 27.7.)

Stoty pieniężne na kursie

Marek polski w stosunku do

Marek niemiecki i funt

3 05.667.60

22
305.667.60
27

sterlingów wyównyż niż was
to, że taniej kupiłem funty za
franki. —

Nadwyżka przy sporządzeniu
franków belgijskich do 16.00

$$= 952 \times 1.40 = \underline{\hspace{2cm}} = 1.332.80$$

Razem cały dochód: 3 07.000.40
wydatki: 2 53.286.47

Reszta do zwrotu: — 53.713.93

Warszawa, 26. VII 1920

G. Regent

Kwota 53.713.93 — tj. pięćdziesiąt
siedem tysięcy siedemset trzydzieści
milk 93/100 — do zwrotu

Warszawa 27. VII 1920

Wojciech

zabliwano na polu w ten sposób,
 że od Bogumina się po miasto Cierne
 biegała na północ od Hłoki Kozłowo-bogum-
 ino, czyli, że ta część Hłoki była
 w rękach Prusaków, a dalej od Cierne
 biegała na zachód od tej Hłoki, przez
 Stawki, Stary, Młody, w Cierne
 i część Hłoki od Cierne po ~~przez~~
 miasto Zabliwano w rękach Polaków;
 pozostała zabliwowska część się jeszcze
 w rękach Prusaków.

Nad zachodnią od tej linii okraśnioną
 część przetrzało pod okupacją wojsk
 Prusaków cała zagłębienie węgłowe -
 w tym wielkie gminy górnicze Jabłonna,
 Karwina, Rydzewo, Łaska Górna
 Stawka, których ludność włościan
 jest około połowa a nadto 30-40%
 innych wsi polskich z procent 110
 trzy części ludności polskiej.

Ważną sprawą z 18. 1919
 w sprawie zastępczo, że odnowa =

nieistnienia w tych granicach ma-
joratale nie istnieje. Tak, jak
była zatwierdzona w umowie z 5. listo-
pada 1918 - a zatem ma pozostać
polska. —

Orni jednak umowy nie dotrzymali.
Traktatami, które umowy wprowadzi-
li między innymi orni, Łowickim
i polskim policyjnym państwem. Autorów
winnych, wybranych przez obywateli,
wybranych granice w Dobrowoj, Rybn-
wicz, Torbie, Zabłotie i Ostrowie
bez prawa i bezprawnie rozstrzygnęli a
na ich miejsce wprowadzili samowolne
Komisje administracyjne. —

Organizację nie dopuszczali też Łowickim
władze polskie do uwzględnienia, ściągali
od polskich obywateli bezprawnie podatki,
wprowadzili wojciec czerkhi jęz. wojciec
i czerkhi prawa.

Ważniejszego nadzwyczajnie i organizacyj-
nego państwa wnikliwych zasad.

prawy obywateli i z Brni przez
wstąpienie w obywatelstwo teryto-
ryum Koron ~~z~~ staroautryackich
z cenną potęgą była 50% przy-
mowa dania na rzecz ostat-
stowomskiego skarbu państwowego.

Wypytanie te rozstrzygnięcia wywoły-
wały gwałtowne protesty ze strony
obywateli polskich. Wizorynżmiera
Kamizga w Piemyie, na której
właśnie stał z porządku minister
p. Grenard, Francuz, później jego
zastępcą podpułkownik Marechal,
winnici Francuz a w Kiedu Anglik
pułkownik Coulson, protesty te
przejmowała do wiadomości, przy-
kazowała im rządy, lecz nie
mając żadnej egzekucyj - nie
wypytan nie, aby tym gwałtownie
i uciążliwie Kencie potęgę. -
Tak wypytanie Brni zamarto-
miesz. —

Towarzysze!

Ozy skompletujecie z materiałów,
jakie Wam porastawiam i czy
umieściliście cośkolwiek o sprawie
Głuchiej w moim formularzu?

Jeżeli tak, to przyslijcie mi
odpowiedź, proszę, na mój adres:
Tadeusz Reger, Pieszyń, Skł. 1
Ronda Starobłowa, Łódź,
wpiąwszy w listu pieczęć lub
całą grzywkę. —

W zatańczeniu pomyślnie Wam
żegnów drobny przysługę,
do Kwerdyi wiatrowniwa Breckha.
Drogiu ci do góry. Zenera nie
jest tak późno a choćby nawet, ja
nie nie przeszedł, to niekiedy świat
nie, jallu, nam Krzyżu, wyraz-
druko.

Udania Stasi

Pieszyń, 27. VII. 20

J. J. Reger

33

Rewers nadawczy.

Przedmiot: _____ № _____

Odbiorca _____

Miejscowość _____

Wartość

Waga

Pobranie

Opłata

kg.

g.

*Przesyłka
Paryż*

2-12-1905

[Signature]

34

Rewers nadawczy.

Nr 176

Adres

Miejscowość

Landryn

Wartość

Waga

Pobranie

Opłata

kg.

g.



Ještě rozviarai spomienlivie
Kvesty, Praha Cierynkiergo.

Najspomienlivorem i najbardziej odpo-
 wiadajacemu samemu sam krajowi i
 prawnemu o samostanowieniu narodu,
 bytoby przynajmniej góry Tolsce te
 kryptolity i gminy, w których procent
 ludności polskiej (razem z Niemcami)
 wynosi 80%, zaś ta terytorja i gminy,
 w których procent ludności niemieckiej (razem
 z Niemcami) wynosi 80% przynajmniej
 Przechodzą - Słowacki. Pierze
 gminy - a takich jest zaledwie
 16 lub 18 moim zdaniem podobać się
 wi lub rozstrzygnięciu polubownemu
 za pomocą porozumienia się lub
 przez bezstronny arbitraz.
 W ten sposób uniknie się po-
 łobymoczenia którejkolwiek strony
 i uniknie się niebezpieczeństwa,
 jakoby z tego wynikło.

Komisa Sledera miedzynaro-
downa dla zbadania przyczyn
obecnego latargu ordo-politycznego

Samojcie obecnie wprost amare
 chowem? stomu ki na Glasko
 Pierzynstnie wymagajz wyswies
 Aleina. Treba zbadac berstrownie,
 kto wprowadzil terroryzm, na
 jeli sz Maria, obie strony, Tolar
 cy i Basi, wzajemnie sz obci-
 najac. Treba tez zbadac, czy
 Komisa Plebisytuwa, pod
 przewodnictwem bratniego Man-
 newille'a spelnila walezyje
 i berstrownie swoje wysokie
 zadanie.

Nakretiloby tedy wystac na
 Glasko berstrownie Komisy
 Sledora, ktorej kierownictwo
 powinno objac Amerykanie
 lub Belgowie, jakto /

niezadawaniom dotychczas.

Wypili taliego śledztwa
pomyślnie z bardzo do
urządzenia miejsc na
Staszk i doprowadzili do
pożądanego porozumienia
z Gólski z Czerko - St -
wary. —

Wielbony Ks. Jan Miliński
w Poznaniu!

Przez pośrednictwo moje, wstawić
od p. Stanisława Frydman, ^z
który mieszka w Poznaniu
u p. Antoniej Walczakowej,
ul. Przewrnia 1. -

Sam Frydman otrzymał już
polecenie od p. Himmelfartha,
u którego w przekazywanie moje
miejsc zastawiam, że ma je
wyjechać do mł. Wielbego Ks. Jan.

Warszawa, 28/VII-90

Z głębokim poważaniem

S. Prager

39

Rewers nadawczy.

Przedmiot:

Odbiorca

Miejscowość

Handl. 1768
Handl. 1768
Handl. 1768


Wartość		Waga		Pobranie	Oplata
		kg.	g.		

Handl. 1768
Handl. 1768
Handl. 1768

Do strony 3.

Prawdę napisał wówczas „Silesia”,
organ polakożerwy niemiecki w Lie-
synie, w artykule żartystycznym:
„Das Polengrab an der Ostrowitz”,
(Grób Polaków nad Ostrowicą), że
Preri przy spisie ludności ukradli
Polakom co najmniej 50.000
dusz. —

Największego nadwyrzucia i pogwałcenia
wszelkich zasad prawnych dopuścili się
Rusi przez ostateczne w ~~sk~~ sku-
powanie dwulowu przez siebie terytorjum
Koron staroamstrygańskich, i cenną posta-
ciową była przyniesioną - 50% - dań-
na na rzecz skarbu państwa czerko-
stowarskiego.

Wszystkie te incydenty wywołały gwałto-
we protesty ze strony ludności polskiej.
Miedzypojuszenia Kowczya, na której
całe Stare i parętych Francuz p. minister
Grenard, później jego zastępcą podpułko-
wnik  Marechalle a w Koim
Anglik, pułkownik Coulson, protesty
te przyjmowała do wiadomości, przy-
zwano im nawet słusność, ber-
nie mając żadnej egzekucyj- nie ucy-
nity nie, aby tym gwałtom i nadwyr-
zcom Rosnie pociążyć. -

postr. Cześć! - pomysłom Polaków nie
można już było wskazać. ---

Tylko pod tymi warunkami można było
jawa w lipcu 1920 wazni o plebiscyte.
Polacy trwali wiec niewzruszenie przy plebiscy-
cie a Herde inne twierdzenia nie odpow-
iadała prawdzie. Lecz plebiscyt odbył się
nie mógł. Przedwysypiskiem bowiem w
zmarłej wici kraju rozpanowala się anar-
chia wywołana terrorem Czerwów a
Międzynarodowa Komisja Plebiscytowa,
pod przewodnictwem Francisa W. de
Mannuilla nie tylko nie ustawiła
tej anarchii kapobiegać, lecz ją pre-
cisnie popierała i umacniała przez
swoje zbytnie, stonutem większym
nieodpowiadające zarządzenia, prze-
wózanie się do spraw ogólnych lokalnej i
samorządowej administracji - co Hur-
dali zgodzie zarówno Polacy, jak i
Czerwi. Ale Międzynarodowa Komisja
Plebiscytowa - pod despotyzmem

i arbitralnyemu sądu p. de Marmoulla,
który cattliam wyprawił i ai narodził jaskrawo
pny pany, męgo sekretarza Tichona i Kapie-
tana Flipo, postępowat stronnice na
Korzyść ~~króla~~ Breków, wypatła opor
biermy (pamytna, wprzemy) wprzemy
gminy polskich w cattym Kraju. Przyzna-
tego wstarcenia byto oddanie i góy, przez
plebiscytem cattego młdnictwa polskiego w
Kraju i wzdrużym chwale pny Breków
pod nadzór cressidy otatr polityczno-
administracyjny, oraz oderwanie nig kraj
cressi powiatów wprzemy i fypotae-
Krajo od administracji dyktorowanej a
stowanie sta oderwanych cressi uolych
cressidy wlekt administracyjny. Lecz
chwic Polska widziata w tam stronnice
postępowanie na Korzyść Breków, wi-
drata w tam przesłanie plebiscytem
cattego z góy na Krajo Breków, i stowanie
zyskanie twierdita, że są to przygo-
towania do spatrwanania plebiscytem

na konję Czeków. Dlatego ludność polska
nie pozwoliła swoim warcholom gmin
ani samowładcom współpracować przy
ustalaniu list uprawniających do gło-
sowania. Wice nie nicheć Tobiaków do
plebiscytu. Ale obawa przed wywołaniem
plebiscytu czynnego i biernego, bez
terroru wrogi i jawna strachliwość
p. hr. de Mammerville, anarchia, którą
on świądłowie - albowiem ostrzegano
go odradzano mu tych eksperymentów -
i rozmyślenie kampanii, wywołaty
samowładny opór ludności i były po-
wodami tego, że listy uprawniające
do głosowania nie były w całej polskiej
części Śląska, zwłaszcza zaś w pol-
skiej części, na czas gotowe.

Jako skutkiem było niedostarczenie Tobiaków do
urzędów i bezstronności. Władze wład
administracyjnych, ~~z~~ których p. hr. de
Mammerville chciał pauczyć bez żadnej
kontrolnej przeprowadzenia plebiscytu

na całym terenie objętym przez ich
wojska - a to w jasnej sprawie z
uzgodz. paryskiej z dnia 3 lutego 1919, która
administrację polskiego kraju aż po
granicę 5. listopada 1918, nakazywała
zwócić wotum polskim - wykazuje
przykład list ~~z~~ uprawnionych do głosowa-
nia, utworzonych jednolitej przez
Orzechów. Tłumie wiecoszytów, ich ujęty
nie wdrożonych musieli Orzech na te
listy wpisać, skoro w większych
gminach części ulegli aż 70%
do 87% uprawnionych do głosowania
na 100 mieszkańców! I tak Ligota
Górna wykazywała 70%, Proszyno 74%,
Przepirze 76% a Nowa Wieś nawet
87% mieszkańców uprawnionych do
głosowania. W gminach z przeważającą
ludnością polską, według list utworzonych
przez orzech wotum, procent uprawnio-
nych do głosowania wahał się między
46 a 50%. I to jest stosunek naturalny.

Międzyprawa Kowia plebiscytowa, wziętych
 jej pamiątek. In de Mammotte, wziętych
 o ten, jani z, obawy i smutku ludności polskiej
 powołano jego zarządcom. Dwastrzecie marowe,
 po otrzymaniu tygodni powołano Strójki górników
 polskich, Osm Strójki numeracji polskich,
 a Kłótnie Strójki nie wyprowadzi ich z ich
 z, dla ich obywateli a jedyne wyprowadzi
 demagogi z numeracji numeracji
 wziętych i powołano ich polskich a na
 numeracji terenie plebiscytowej, wziętych
 wyprowadzi wziętych a to.

Zwrot, nie potrzebował Tobie zabrania
 plebiscyt. Wziętych a In de Mammotte
 sam o wziętych numeracji. Oto wziętych
 numeracji Najwyższej Rady Numeracji a
 Taryfom plebiscyt wziętych z odbyci naj-
 później w trzy miesiące po objęciu
 administracji przez Międzyprawa
 Kowia, Plebiscytowa. Kowia ten
 wziętych numeracji na Hard wziętych,
 to jest przy Kowia wziętych 1919. Leer

wawers Cieni byli pełni przegranej, prze-
 ciwno plebiscytowi protestowali a tymczasem
 zaczęli głosować kraj ocyprzeń z jego
 elementami polskimi. Dopiero, gdy terror
 creski dokonał swego dzieła, p. hr. de
 Maunerville zjechał na Glast i wywo-
 zwał wydobycie dnia 2^{go} lutego 1920.
 Plebiscyt powołany był więc odbyć się
 najpóźniej 3. maja 1920. Tego też
 dnia zgłosił się gość od p. hr. Maun-
 erville Polacy. P. hr. Maunerville przyrzekł
 wydanie to petycję, bez przyzwolenia
 domago nie wypisał ~~petycji~~ dotychczas.
 Zamierzał natychmiast przystąpić do
 przygotowania plebiscytu, zamierzał wydać
 precepty i postanowienia o tym, kto 1.
 ma prawo głosować, 2. jak się głosowanie
 odbywa, 3. Kto ulitował listy głosowania
 i 4. Kto te listy uprzednio do głos-
 wania — co było najwarunkowne —
 prowadzą i zatwierdza, p. hr. de
 Maunerville zaczął się bawić w despo-

tychże surowca na Śląsku, fortyfikacji-
 tego gwałtownie Creelów. O skutkach
 tego nieodpowiedzialnego postępowania
 było wyżej powiedziane. Stwierdzamy
 na tem miejscu, że część preprawy
 o postępowaniu plebiscytarzem a
 wiadomości preprawy wyrażone wyżej
 pod 1 i 2. ogłosił p. hr. Mammerville
 dopiero w połowie kwietnia 1920, czyli
 nie dwa tygodnie przed terminem
 głosowania, które powinno się było
 odbyć 3. maja 1920, część wyrażoną
 pod 3. ogłosił przy końcu maja,
 zaś najważniejszą część o postępo-
 waniu referendum, którą wywie-
 niliszy pod 4. nie opracował
i nie ogłosił wcale.

Wice nie Polacy, lecz Polaci i
 ich przetrzymywanie hr. Mammerville
 uniemożliwi plebiscyt. —

Był nadmieniony powyżej stan rzeczy stał
 się, że w następstwie widowni, Polacy wysunęli
 myśl rozstrzygnięcia Sprawy Polaka Kieryn-
 skiego drogą arbitrażu przez bezstronnego
 sądnego polubownego. Wicysty, Presi odrzu-
 cili tę myśl. Tymczasem przyszedł najazd
 bolszewicki na Polskę. I przetoż nie
 dostrawie ta sama tragedia dla
 Polski niemieckiej, która już dwukrotnie,
 raz w 1334, drugi raz w styczniu 1919 roku
 była przyczyną wydania Polce wielkiego
 Kawałka z jej życia organizm.

Skompromitowali jej wrogowie z tego, że Polska
 była zagrożona śmiercią w wyniku
 bycia państwem i dobowali na
 narodzie polskim wiwiskę. Wskazali,
 gdy na rozpatkach i przedmianach
 Warszawy brali już kordy bolszewickie
 wystrzelone podstępnie od przysięgłego
 ministrów polskich dra Władysława
 Grabskiego oskarżenie, że zga-
 dra się z góry na wyrok.

ambasadorów państw sprzymierzonych
w Paryżu. A wyrok ten był już od
dawna i z góry postanowiony.

Drż nie ulegała już najmniejszej
wątpliwości, że Głuch Cierniowski cały
z góry był przewidziany dla Czechów.

Postanowienie takie zapadło między
p. Clemenceau a pp. Marsykiem
i Beneschem jeszcze w roku 1917.

Wypadało zaś, co nie było później, to
było oraz, że nie zaplanowano
kawałeczka, mającego oczywiście
zwątkować nad bezbroną w tym
wypadku naszą polską rodziną
pożary prawa.

Tak przynajmniej do skutku ów wyrok
naszy ambasadorów w Paryżu z
dnia 28, wykłucie 30 lipca 1920.

Polaka wybito najdroższą jej skarb: odebrano
jej wariaty, tj. dla Poloni Kobiety, odebrano
w jej kapsułce węgiel i fabryki,
zabrano jej Kawał² Krajów odwiecznie

Polaków, ale prawnosyżnikom - odejść
od prawa małego 150.000 naj-
biedszych i najmniejszych jej
dzieci, którzy przez 600 lat wytworili
w wierze dla swojego narodu,
który zadaje, nie spełnił sprawy,
aby potęgować się z opozycją a
teraz widać, że na pastwę naj-
brutalniejszego prześladowania ze
strony Czechów.

Wyrzucenie Polaków z pracy, z
pensjonatów i nawet z ich własnych
domów: gospodarstwo nie ustaje
dotąd i nie ustaje, ani na
chwyt. Cieniąż, najz Karskiewicz
nie i planowo; postanowili
Kraj odpolować i zaprowadzić oni
z góry przez usta zastępcy pryncy-
penta Króla ~~do~~ p. Barona w
Opawie, że za pięć lat nie
będzie na Śląsku Polaków i
żadna tego dochodzą.

Przedwzrostkiem zabrali się do
 zniszczenia młocnictwa polskiego.
 Dziśki fatalnemu rozstrzygnięciu
 z dnia 28 lipca 1920 pod parowozem
 nie Czechów dostatek się 80 gmin
 polskich, w których istniało 106
 szkół polskich z 410 klasami i tylu
 nauczycielami; do szkół tych weszło
 około okragło 25,000 dzieci polskich.
 Z nieumiaru w historii brutalności
 Czesi popychali do bezwzględności
 Aż piersi szkół i nauczycieli pol-
 skich. Z górą 150 nauczycieli pol-
 skich zwolnili dotychczas albo dyscyplinie
 ze służby, albo też najlepiej
 utrwaliłi kowany nauczycieli przes-
 niesli do miast, oddali ich w wię-
 szości, na najgorsze warunki,
 poddając ich pod nadzór i kontrolę
 by Kierowników neregularów lub
 wójtów Czechów. W sągłbie
 węgłowan, gdzie ludność jest

kowista uwał ludności polskiej
 w całym przez Cechów obszarowym
 kraju ciężko choroba, co raz
 przysparzającego się, co raz straszy z
 niego, i budziły bezwzględne
 przesłuchawania. Władze ceskie
 kontują gwałtem, ciężkimi grzywami
 nie po 50 koron ceskiemu i pierwszym
 a po 100 do 200 koron ceskiemu
 i drugim i trzecim razem z
 nie wadziły polskich do porytu z
 nie wyciągnięci do szlasy ceskiej
 w wielu wypadkach wyparło
 się, że całkowicie ceski gwałtem
porytu matki młodszej z raz z
razem rozprowadzanie dzieci polskie
i gdzie je brutalnie do szlasy
ceskiej.

Przypomnieć, że oni ludność
 polską na Śląsku Cieszyńskim,
 oni cały ułamek polski, oni

Wład polski nie będzie mógł długo
spokoju przetrwać, nie
będzie mógł przetrwać
braci.

Towarzysze nie ma możliwości,
ani nie ma możliwości, aby przez
przebieganie swe zwyciężyć,
wice zwyciężyć być musi
kryzys i niesprawiedliwy
wynik ambasadów państw
z dnia 28 lipca 1920.

Kiedy i jak się to stanie, to
nie da się przewidzieć, lecz to
jest pewne, że obecny podział
Śląska Cieszyńskiego nie da się
utrzymać. Co jest cenniejsze, niż
pożostanie przy Czechach, ale
co jest Polskie, musi być
zwrócone Polsce. -

20/ XII. 1920

Tadeusz Pągowski
poczt. na Lejce

Stosunek cieszyński pod wzglę- dem administracyjnym.

Aż do rozpadnięcia się Austrii,
to jest do października 1918 roku,
Stosunek cieszyński stanowił razem
ze Śląskiem opawskim jeden
wspólny Kraj Koronny ~~państwa~~ mo-
narchii habsburskiej, pod nazwą
"Austrii Dolnej i Górnej
"Śląska". -

"Niedziela" w skład Krajowych
polityczno-administracyjnych, skar-
bowych i pocztowo-telegraficznych
była Opawa. W Opawie zbierał
się Sejm Krajowy śląski. Tu
także była "niedziela" samorządu
Krajowego, pod postacią wybiera-
nego przez Sejm Wydziału Krajo-
wego, którego przewodniczącym
był, mianowany przez cesarza,
marszałek Sejmu. W Opawie

była również niedziela Rady Rządowej Krajowej.

Pod względem sadowniczym cały Śląsk należał do Wyższego sądu Krajowego w Bernie. - Pod względem kościelnym zaś należał Śląsk Cieszyński, i należał niestety dotąd, do ~~z~~ episkopatu Katolickiego we Wrocławiu.

To uwalnienie polskiego Śląska cieszyńskiego od władz centralnych w Opawie, w Bernie i we Wrocławiu, jak miało nas przyczynić w centralizacji i ~~centralizacji~~ germanizacji cywilizatorskiej polityce sterowanej we Wrocławiu, tak też miało swoje głęboko szkodzące konsekwencje dla utrzymywania i rozwoju narodowości polskiej na Śląsku. Że wpływ ten musiał być dla żywota polskiego jedynie ujemny, wprost zabójczy, tego

nie potrzeba dowodzić.

Językiem urzędowym wprostych władz państwowych i samorządowych był język niemiecki. W urzędzie, w sądzie i w szkołach panowała niemiezcina. Ponieważ jednak ludność polska języka niemieckiego nie miała a władze z ludnością tą, musiały się jakoś porozumiewać, więc używano na Śląsk niemiecki urzędników niemców, niemieczych po wrestku, lub wrestków, których moralna kwalifikacja demontaż gwarantuje centralistom niemieckim, że będą powołani w jej celu narzekani. ~~Przedstawia~~ Lud takich urzędników wrestkich, którzy przyjeżdżali na polski Śląsk, aby tu podtrzymać i rozszerzać panoszenie niemieczyzny, używając: "Wewclivkanii"! W Galicyi taki wrestki germanizator nosił pogardliwe miano: "Preclivka". -

Urządników polskich do roku 1890 na
 Śląsku cieszyńskim nie było prawie
 wcale, ale i w ostatnim 25 lat
 było ich zaledwie kilkun.

Pod względem polityczno-administracyjnym
 podzielony był Śląsk cieszyński aż do roku 1901 na trzy starostwa

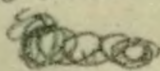
powiatowe: ~~Starostwo bielskie~~
~~Starostwo fryderykowskie~~ bielskie, cieszyńskie i
fryderyckie, oraz dwa miasta z
 własnym statutem, w których bur-
 mistrz posiadał własną politykę,
 jakby starosta; Bielsko i Fryderyk.

Są jednak na przełomie wieku XIX
 i XX centralizm wiedeński zmuszony
 był wejść na drogę ustępstw i Kompromisów
 wobec coraz silniej wzniecającej się
 już się polskiej separatyzmowi narodowej
 wściekłości, zainteresowania do sprawy
 Czechów, wówczas utworzone dnia
 1. października 1901 roku Austro-

powiat polityczny frydecki powier-
 szony od starostwa cieszyńskiego
 sądu sądowego powiatu frydeckiego, roz-
 zw. 33³ gmin. Starosta, nowo utworzonego
 powiatu politycznego zamieszkałego
 Brecha. Był to niezwykły wielki
 sukces polityki wreszcie. Pisma nas
 redaktorze cześć w sprawie ten sukces
 podkreślają. Zysk ten cześć powiększył
 się w dwa lata później jeszcze
 znacznie przez odwołanie dnia
 1. stycznia 1909 roku siedmiu gmin:
 Gradowa, Muglinowa, Hermanice,
 Michałkowice, Ostrawy Polskiej, Koń-
 cze Matyjk od sądu powiatowego
 w Boguminie, utworzenie z nich
 nowego sądu powiatowego w Ostrawie
 Polskiej i przyłączenie ich do
 niedawno utworzonego powiatu
 politycznego we Frydku.

Esperanza cześć swiętych tryumf
 który ucieleśniał się w Kocie

oświecenie i rozdrobnienie obchodów,
 bierna polityka polska ~~ustanowiła~~
 wawersko po raz pierwszy raz
 Kłopoty z powodu dla polskości tego
 przebiegającego, na wskroś polskiego
 kłamstwa.



Obszar całego Głaska cieszyńskiego, od
 Białki po Ostrowiec, wynosi dokładnie
 2282.30 km²

Z tego przypadła na

powiat polityczny cieszyński	730.38 km ²
" " frydecki	461.71 "
" " frysztacki	316.89 "
" " bielski	758.13 "
miasto Bielsko	4.97 "
" Frydek	10.22 "
<hr/>	
2282.30 "	

Na powyższym obszarze było w roku
 1910 system gmin, powiatu Karłowice
 wieś stanicą odrębną, jednostkę
 administracyjną, gminą, z

własnym siłom, i własnym
nawołaniem gminy, czyli wójtem,
213, ~~213~~ obejmujących 269 osad.

Tedriclane one były na porządku
kawiaty, jak naptężeje.

Było	gmin: -	osad:
w powiecie cieszyńskim	70	87
" frydeckim	40	44
" frysztackim	34	49
" bielskim	67	87
dwa miasta: Bielsk i Frydek	2	2
	<hr/> 213	<hr/> 269

W następującym artykule roz-
patrujemy kwestję samostanowienia
i formuły narodowosciowej.

S. Reger

Pierwszy szeregista polski.

Wspomina o nim historyk polski Wersy
 Legniewski w dziele meym p.t.
 "Książę Józef Boniatowski 1763-1813".

Mianowicie w "Przypisach" do Strony 65, wstępu
 napisu: "do Korespondencji Kamieniec =

Kiejs z Ks. Józefem, znajdujemy pod
 datą: ~~14. września 1792~~ 14. września 1792
 wyjętek z listu Kamienieckiego do

Ks. Józefa: "wnieśli się tu wszyscy
 poddaństwo do W. Ks. M. wielkie
 nieposłuszeństwo, kłótnie i zwłastem,
 ... zebrali się w wieś chłopi, poszli
 do zagrodowego pasowiska, te gwałtownie
 rozgrzeli, ... konie swoje, bydlęta i
 owce napędzili, a ich wójci tejże wsi
 (Wieliszewa) byli współnikami tego
 gwałtu, prosto pociągłi... wójcom,

wsi drugich --- najobci Kłuskiego, tej
 wsi indygenów --, ten cały gro-
 madzi we wsi tej, groźnił
 i oświadczył, że wypsy na
 jednego i jednego na wójstwie
 odpowiedzialności a każdemu w szere-
 gach, że tej odpowiedzialności nie
 chce, podlegać, pod ten sąd nie
 poddaje się i Karai nie
 chce, -- natomiast udaje się
 do Landrata, aby udzielił tej
 Kłuskiego zwolnienia; wkrótce
 został wotowany pod Warszawę
 -- chodzi do tego Arkenary -- ma-
 lute wyprawy w tak zwany system
 geometryczny Borkowskiego = Ritter =
 mała, pierwszego socjalisty
 (również barbowisty) polskiego (1796).

WALKER'S **RE** $\frac{\text{FORM}}{\text{FILL}}$ (PATENT)

Duplicate Books

DUPLICATE SERIES.
100 leaves in duplicate.

Size of Leaf	Two Thick Sheets.		Cover Only	One thin and One thick sheet.		Cover Only
	Complete Book	Refill		Complete Book	Refill	
$7 \times 4\frac{1}{2}$ } 177 x 114 }	No. R.D. 071	No. R.D. 71	No. R. 07 $\frac{1}{2}$	No. R.D. 072	No. R.D. 72	No. R. 07
$8\frac{1}{2} \times 5\frac{1}{2}$ } 215 x 140 }	R.D. 081	R.D. 81	R. 08 $\frac{1}{2}$	R.D. 082	R.D. 82	R. 08
9×7 } 229 x 177 }	R.D. 091	R.D. 91	R. 09 $\frac{1}{2}$	R.D. 092	R.D. 92	R. 09
$11 \times 8\frac{1}{2}$ } 280 x 215 }	R.D. 0111	R.D. 111	R. 011 $\frac{1}{2}$	R.D. 0112	R.D. 112	R. 011

Size of Leaf	TRIPLICATE SERIES. 75 leaves in triplicate.		QUADRUPLICATE SERIES. 50 leaves in quadruplicate.		Cover Only
	Three thin sheets.		Four thin sheets.		
	Complete Book	Refill	Complete Book	Refill	
$8\frac{1}{2} \times 5\frac{1}{2}$ 215 X 140	No. R.T. 083	No. R.T. 83	No. R.Q. 084	No. R.Q. 84	No. R. 08
$11 \times 8\frac{1}{2}$ 280 X 215	R.T. 0113	R.T. 113	R.Q. 0114	R.Q. 114	R. 011